

ks. Stanisław Labendowicz

Miłosierdzie w katechezie z perspektywy Roku Jubileuszowego

Papież Franciszek w *Evangelii gaudium* podkreśla, że Kościół żyje „niewyczerpalnym pragnieniem ofiarowania miłosierdzia, będącego owocem doświadczenia nieskończonego miłosierdzia Ojca i jego udzielającej się mocy” (EG 24). Poprzez ogłoszenie Jubileuszu Miłosierdzia papież Franciszek wskazuje na miłość Boga i potrzebę miłosierdzia we współczesnym świecie. Ojciec Święty zachęca, aby rok jubileuszowy przeżywać pod hasłem: „Miłosierni jak Ojciec”. Jest to nawiązanie do Chrystusowego polecenia: „Bądźcie miłosierni, jak Ojciec wasz jest miłosierny” (Łk 6,36). Wzorem dla każdego człowieka jest zatem Bóg – Ojciec, którego miłość nie waha się oddać Syna, aby odkupił świat. Być miłosiernym jak Ojciec to znaczy dostrzegać w drugim człowieku przede wszystkim jego godność oraz pomagać mu. Nie może to być pomoc sporadyczna czy jakaś okazjonalna. Powinna być to chrześcijańska postawa oddania wobec drugiego człowieka – potrzebującego nie tylko pomocy materialnej, ale także wsparcia duchowego.

1. Współczesny człowiek potrzebuje miłosierdzia

Św. Jan Paweł II wielokrotnie podkreślał, że współczesny człowiek potrzebuje miłosierdzia: „Nic tak nie jest potrzebne człowiekowi, jak miłosierdzie Boże – owa miłość łaskawa, współczująca, wynosząca człowieka ponad jego słabość ku nieskończonym wyżynom świętości Boga”¹. W adhortacji apostolskiej o pokucie i pojednaniu naucza, że każdy człowiek „jest tym synem marnotrawnym: owładnięty pokusą odejścia od Ojca, by żyć niezależnie; ulegający pokusie; zawiedziony ową pustką, która zafascynowała go jak miraż; samotny, zniechęcony, wykorzystany, gdy próbuje zbudować świat tylko dla siebie; w głębi swej nędzy udręczony pragnieniem powrotu do jedności z Ojcem. Jak ojciec z przypowieści, Bóg wypatruje powrotu syna, gdy powróci, przygarnia go do serca i zastawia stół dla uczczenia ponownego spotkania, w którym Ojciec i bracia świętują pojednanie” (*Reconciliatio et paenitentia*, 5). Potrzeba miłosierdzia Bożego we współczesnym świecie

¹ Jan Paweł II, *Przemówienie*, Kraków-Łagiewniki, 7 czerwca 1997 r., http://www.milosierdzieboze.pl/lagiewniki_97.php?text=132, z dn. 17.01.2016.

jest ogromna, gdyż świat stworzony przez Boga, coraz bardziej się od Niego odwraca. Mówiła o tym orędowniczka Bożego miłosierdzia św. Faustyna Kowalska. Podkreślał to także w swoim nauczaniu św. Jan Paweł II, wskazując, że dzisiejszy człowiek „potrzebuje Bożego miłosierdzia, potrzebuje Chrystusa! Na wszystkich kontynentach z głębin ludzkiego cierpienia zdaje się wznosić wołanie o miłosierdzie. Tam, gdzie panuje nienawiść i chęć odwetu, gdzie wojna przynosi ból i śmierć niewinnych, potrzeba łaski miłosierdzia, które koi ludzkie umysły i serca, i rodzi pokój. Gdzie brak szacunku dla życia i godności człowieka, potrzeba miłosiernej miłości Boga, w której świetle odsłania się niewypowiedziana wartość każdego ludzkiego istnienia. Potrzeba miłosierdzia, aby wszelka niesprawiedliwość na świecie znalazła kres w blasku prawdy”².

Cierpienie, jakiego doświadcza współczesny świat i człowiek domaga się miłości współczującej i przebaczącej, którą jest sam Chrystus Pan. Dlatego Ojciec Święty Franciszek wskazuje, że wszyscy wierzący, od hierarchów po świeckich, powinni mówić o miłosierdziu Bożym jako drodze, „która łączy Boga z człowiekiem” (*Misericordiae vultus*, 3). Miłosierdzie Boże to konkretna pomoc, którą ofiarowuje Bóg Ojciec, Syn Boży i Duch Święty oraz Kościół. Według Franciszka, Kościół musi stać się „echem Słowa Boga, które brzmi mocno i przekonująco jako słowo i gest przebaczenia, wsparcia, pomocy, miłości” (*Misericordiae vultus*, 25). W bulli *Misericordiae vultus* Papież apeluje: „Niech nigdy go nie nuży ofiarowanie miłosierdzia

i niech zawsze cierpliwie pokrzepia i przebacza. Niech Kościół stanie się głosem każdego mężczyzny i każdej kobiety, niech powtarza z ufnością i bez ustanku: «Wspomnij na miłosierdzie Twe, Panie, na łaski Twoje, co trwają od wieków» (Ps 25 [24], 6)” (nr 25).

2. Idea miłosierdzia Bożego w Piśmie Świętym

W Piśmie Świętym znajduje się wiele tekstów mówiących o miłosierdziu Bożym względem człowieka. Stary Testament podaje, że po upadku pierwszych ludzi Bóg – miłosierny Ojciec obiecuje ludzkości pomoc i stopniowo ją realizuje. Dla przykładu prorok Daniel oznajmia: „Pan Bóg nasz jest miłosierny i okazuje łaskawość, mimo że zbuntowaliśmy się przeciwko Niemu i nie słuchaliśmy głosu Pana Boga naszego, by postępować według Jego wskazań” (Dn 9,9 n.). Czyny dokonane przez Boga są świadectwem Jego miłosierdzia, które zapewniają Izraelitom nie tylko pomyślność i dobro doczesne, ale nade wszystko dobro duchowe i zbawienie, które ma stawać się także udziałem wszystkich ludzi. Miłosierdzie Boże wystawiają Psalmy, ukazują je Prorocy, nauka o nim przekazywana jest w księgach dydaktycznych³.

Bóg, objawiając się Mojżeszowi, nazwał siebie: „miłosiernym, litościwym, cierpliwym, bogatym w łaskę i wierność, zachowującym swą łaskę na tysiączne pokolenia, przebaczącym niegodziwość, niewierność, grzech” (Wj 34,6-7). Nie potępił też Dawida, grzesznika wyznającego swą winę.

² Jan Paweł II, *Przemówienie podczas konsekracji kościoła i aktu zawierzenia świata Miłosierdziu Bożemu*, Kraków-Łagiewniki, 17 sierpnia 2002 r., <http://liturgia.wiara.pl/doc/1927685.Swiat-potrzebuje-Bozego-Milosierdzia>, z dn. 18.01.2016.

³ Por. H. Ciereszko, *Tajemnica Miłosierdzia Bożego w Piśmie Świętym oraz w nauce i życiu Kościoła*, <http://www.wsm.archibial.pl>, z dn. 24.02.2010.

Dlatego psalmiści, pragnąc wyśpiewać najwyższą pochwałę, intonują hymny do Boga miłości, łagodności, miłosierdzia i wierności (por. Ps 103 [102], 145 [144]). Żaden przymiot Stwórcy nie jest tak mocno podkreślany w Biblii jak miłosierdzie. W Psalmie 145 czytamy: „Pan jest łagodny i miłosierny, nieskory do gniewu i bardzo łaskawy. Pan jest dobry dla wszystkich i Jego miłosierdzie ogarnia wszystkie Jego dzieła” (Ps 145,8-9). Z ksiąg Starego Testamentu płynie nauka, że miłosierdzie Boże nie jest ponad sprawiedliwością Bożą, ale objawia się w przebaczeniu win i grzechów skruszonemu człowiekowi i narodowi, który uznaje swe grzechy i podejmuje na powrót życie według Bożych nakazów⁴. W Księdze Izajasza „Pan Bóg jest tym, co lituje się nad nami” (Iz 49,10), natomiast Księga Mądrości nazywa Boga: „Panem miłosierdzia” (Mdr 9,1). W innym miejscu Księga Mądrości podkreśla: „Nad wszystkim masz litość, bo wszystko w Twej mocy” (Mdr 11,23). Ze Starego Testamentu płynie przesłanie i zachęta, aby okazywać miłosierdzie bliźnim, a wzorem ma być Pan Bóg, który okazuje swoją dobroć i miłość wszystkim ludziom, także grzesznikom.

Prawda o miłosierdziu Bożym, przewijająca się w objawieniu starotestamentalnym, swą pełnię osiąga w Tajemnicy Nowego Przymierza, spełniającego się w osobie Jezusa Chrystusa, Jego Wcieleniu i Odkupieniu. Całe zbawcze dzieło Jezusa Chrystusa jest „owocem miłosierdzia zarówno Boga Ojca, z którego inicjatywy zrodził się plan zbawienia ludzkości i Jezusa Chrystusa, który urzeczywistnił tę zbawczą wolę Ojca. «Bóg Ojciec w swoim miłosierdziu przez powstanie

z martwych Jezusa Chrystusa na nowo zrodził nas do żywej nadziei» (1P 1,3)”⁵. Jezus Chrystus – Syn Boży, przyjmując ludzką naturę, objawił światu miłosierdną miłość Boga Ojca. Jak podaje św. Marek, „złitował się nad nimi i zaczął ich nauczać” (por. Mk 6,34). Jezus Chrystus, głosząc Ewangelię, wskazywał, że Bóg jest pełen dobroci i miłosierdzia oraz oczekuje na skruszonych grzeszników, by im przebaczyć i okazać swą łaskawość. Swoimi zaś czynami wobec ludzi potrzebujących uzdrowienia na ciele i duszy dał dowody tejże miłosiernej miłości. Nade wszystko zaś, składając na ołtarzu Krzyża ofiarę przebłagalną za grzechy świata, w sposób najbardziej przekonujący potwierdził miłosierdzie Boże wobec ludzi. Dlatego też Chrystus mógł streścić swoje posłannictwo w słowach: „Duch Pański spoczywa na Mnie, prowadzi Mnie, namaścił i posłał Mnie, abym ubogim niósł dobrą nowinę, więźniom głosił wolność, a niewidomym przejrzenie, abym uciśnionych odsyłał wolnych, abym obwoływał rok łaski od Pana” (Łk 4,18-19).

Chrystus nauczał o Bożym miłosierdziu, między innymi opowiadając przypowieści, np. o Dobrym Pasterzu szukającym zbłąkanej owcy oraz o Ojcu czekającym na powrót syna marnotrawnego, ale także spotkając się z niewiastą cudzołożną, Zacheuszem, Samarytanką przy studni Jakubowej. Gdy do Chrystusa przybyli wysłannicy Jana Chrzciciela, On odpowiedział im: „Idźcie i donieście Janowi to, coście widzieli i słyszeli: niewidomi wzrok odzyskują, chromi chodzą, trędowaci doznają oczyszczenia i głusi słyszą, umarli zmartwychwstają, ubogim głosi się Ewangelię” (Łk 7,22). Natomiast

⁴ Tamże.

⁵ O miłosierdziu, <http://www.milosierdzieboze.pl/omilosierdziu.php?text=83>, z dn. 18.01.2016.

Mateusz tak podsumował dobroczynną działalnością Jezusa: „Obchodził wszystkie miasta i wioski. Nauczał w tamtejszych synagogach, głosił Ewangelię królestwa i leczył wszystkie choroby i wszystkie słabości. A widząc tłumy ludzi, litował się nad nimi, bo byli znękani i porzuceni jak owce nie mające pasterza” (Mt 9,35-38). Tym, którzy wyrażali sprzeciw wobec faktu, że jadał z grzesznikami, odpowiedział: „Idźcie i starajcie się zrozumieć, co znaczy: Chcę raczej miłosierdzia niż ofiary. Bo nie przyszedłem powołać sprawiedliwych, ale grzeszników” (Mt 9,13). Jezus Chrystus wskazał także, że istnieje zależność pomiędzy doświadczeniem miłosierdzia Bożego, a służbą wobec drugiego, bowiem: „Błogosławieni miłosierni, albowiem oni miłosierdzia dostąpią” (Mt 5,7). Jednak z najbardziej rozbudowaną teologią miłosierdzia Bożego mamy do czynienia w Listach św. Pawła. Podaje on, że miłosierdzie Boże jest ostateczną racją całego dzieła zbawienia. W Liście do Koryntian czytamy: „Błogosławiony Bóg i Ojciec Pana naszego Jezusa Chrystusa, Ojciec miłosierdzia i Bóg wszelkiej pociechy. Ten, który nas pociesza w każdym naszym utrapieniu, byśmy sami mogli pocieszać tych, co są w jakiegokolwiek udręce, pociechą, której doznajemy od Boga” (2Kor 1,3-4). Bóg jest Ojcem Jezusa Chrystusa oraz Ojcem wszystkich stworzeń, a Jego miłosierdzie jest darem dla każdego. Bogactwo miłosierdzia Bożego jest według św. Pawła głównym motywem Bożego działania. Natomiast miłość jest „siłą, która aktywizuje zasady miłosierdzia sprawiając, że daje ono o sobie znać w konkretnych czynach.

To właśnie dzięki mocom miłosierdzia Bożego, umarły wskutek swoich grzechów zostaje na nowo stworzony⁶. Papież Franciszek tak naucza o miłosierdziu w Piśmie Świętym: „Bóg przedstawiony jest jako «Bóg miłosierny». Jest to imię, poprzez które (...) objawia On nam swoje oblicze i serce. On sam, jak mówi Księga Wyjścia, objawiając się Mojżeszowi definiuje siebie w następujący sposób: «Pan, Pan, Bóg miłosierny i litościwy, cierpliwy, bogaty w łaskę i wierność» (34,6). Także w innych tekstach odnajdujemy tę formułę, z pewnymi zmianami, ale zawsze kładziony jest nacisk na miłosierdzie i miłość Boga, który niestrudzenie przebacza (por. Rdz 4,2; Jł 2,13; Ps 86,15; 103,8; 145,8; Ne 9,17)”⁷.

3. Miłosierdzie Boże w nauczaniu Kościoła

Kościół od początku swojego istnienia niesie radosne przesłanie – Dobrą Nowinę dla człowieka i całego świata. Mówiąc o miłosierdziu Bożym, prowadzi do tajemnicy paschalnej. Szczególnym orędownikiem Bożego miłosierdzia był św. Jan Paweł II, który mówił: „Misterium paschalne stanowi szczytowy punkt tego właśnie objawienia i urzeczywistnienia miłosierdzia (...). Uwierzyć w Syna ukrzyżowanego, to znaczy «zobaczyć Ojca» (J 14,9), to znaczy uwierzyć, że w świecie jest obecna miłość i że ta miłość jest potężniejsza od zła (...). Uwierzyć zaś w taką miłość, to znaczy *uwierzyć w miłosierdzie*. Miłosierdzie jest bowiem nieodzownym wymiarem miłości, jest jakby drugim jej imieniem, a zarazem właściwym sposobem jej objawienia się

⁶ Tamże.

⁷ Franciszek, *Powierzmy się Bogu miłosiernemu i litościwemu*, <http://www.deon.pl/religia/serwis-papieski/dokumenty/katechezy-audiencje/art,98,powierzmy-sie-bogu-milosiernemu-i-litosciwemu.html>, z dn. 13.01.2016.

i realizacji wobec rzeczywistości zła, które jest w świecie, które dotyka i osacza człowieka” (*Dives in misericordia*, 7). Miłosierdzie to nie jakaś idea, ale Chrystus – Zmartwychwstały Pan, któremu trzeba zaufać i zawierzyć. Przyjąć „program miłosierdzia” znaczy stać się apostołem tajemnicy paschalnej i Chrystusa Zmartwychwstałego, który jest „definitywnym wcieleniem miłosierdzia”. Ufność człowieka wyraża się wyzwaniem: „Jezu, ufam Tobie!” oraz przypomina wołanie apostoła Tomasza z Wieczernika: „Pan mój i Bóg mój”, a zarazem nie pozwala zapomnieć o pouczeniu uzupełniającym ten akt wiary: „Uwierzyłeś dlatego, ponieważ Mnie ujrzałeś? Błogosławieni, którzy nie widzieli, a uwierzyli” (J 20,28-29). Jezus, przekazując uczniom Ducha Świętego i władzę odpuszczania grzechów (por. J 20,22-23), postawił miłosierdzie w centrum Dobrej Nowiny. W tej tajemnicy ukazał szansę zbawienia dla każdego człowieka. Warunek jest jeden: trzeba uwierzyć w miłosierdną miłość Ojca, który wydał swojego Syna na świat (por. J 3,16).

Nauka o miłosierdziu Bożym, którą głosi Kościół, zawsze ściśle łączy się z miłością i przebaczeniem, ale również i wiarą w Boga. Przypomiona o tym *Katechizm Kościoła Katolickiego*: „Miłosierdzie Boże nie zna granic, lecz ten, kto świadomie odrzuca przyjęcie ze skrucą miłosierdzia Bożego, odrzuca przebaczenie swoich grzechów i zbawienie дарowane przez Ducha Świętego. Taka zatwardziałość może prowadzić do ostatecznego braku pokuty i do wiecznej zguby” (KKK 1864). Miłosierdzie stanowi zatem most łączący człowieka z Bogiem. Również papież Franciszek podkreśla, że „Usłyszenie słowa miłosierdzie zmienia

wszystko. To najlepsze, co możemy usłyszeć: że zmienia świat. Odrobina miłosierdzia czyni świat mniej zimnym i bardziej sprawiedliwym. Musimy zrozumieć dobrze to miłosierdzie Boga, tego miłosiernego Ojca, który ma tak wiele cierpliwości”⁸. Jednocześnie Ojciec Święty Franciszek dostrzega potrzebę nowej wyobraźni miłosierdzia, której przejawem będzie nie tylko pomoc materialna i duchowa, ale zdolność do bycia bliżnim dla cierpiącego człowieka, solidaryzowania się z nim, tak, aby gest pomocy nie był odczuwany jako poniżająca jałmużna, ale jako świadectwo braterskiej wspólnoty dóbr. W *Misericordiae vultus* pisze: „Odkryjmy na nowo uczynki miłosierdzia względem ciała (...). I nie zapomnijmy o uczynkach miłosierdzia względem ducha (...). Nie możemy uciec od słów Pana, i na ich podstawie będziemy osądzeni: czy daliśmy jeść głodnemu, czy daliśmy pić spragnionemu, czy przyjęliśmy przybysza i oddaliśmy nagiego, czy mieliśmy czas dla chorego i więźnia (por. Mt 25,31-45)” (nr 15). Papież podkreśla, że nauka otrzymana od Jezusa Chrystusa jest swoistą Ewangelią Miłosierdzia, która w sposób szczególny jest skoncentrowana na godności każdego człowieka.

Każdy, kto chce czynić miłosierdzie i żyć po chrześcijańsku powinien nie tylko odnosić się do nauki Jezusa Chrystusa zapisanej w Piśmie Świętym, ale i do tej, którą przekazuje Kościół. O miłosierdziu Bożym mówiła Święta Siostra Faustyna Kowalska, która zapisała takie oto słowa Pana Jezusa: „Podaję ci trzy sposoby czynienia miłosierdzia bliżnim: pierwszy – czyn, drugi – słowo, trzeci – modlitwa; w tych trzech stopniach zawiera się pełnia miłosierdzia i jest niezbitym

⁸ „Bądźcie miłosierni, jak Ojciec wasz jest miłosierny” (Łk 6,36), <http://fpr.pl/badzcie-milosierni-jak-ojciec-wasz-jest-milosierny-lk-36-6/>, z dn. 17.01.2016.

dowodem miłości ku Mnie. W ten sposób dusza wysławia i oddaje cześć miłosierdziu Mojemu” (Dz. 742). O sposobach oddawania czci Bożemu miłosierdziu mówił także św. Jan Paweł II w swoich homiliach i przemówieniach oraz licznych dokumentach. Przez całe swoje posługiwanie dla Kościoła Powszechnego dawał osobiste świadectwo miłosierdzia wobec ludzi, zwłaszcza chorych, cierpiących i umierających. Szczególną lekcją miłosierdzia było przebaczenie tureckiemu zamachowcy Ali Ağcy, którego Papież odwiedził 27 grudnia 1983 roku we włoskim więzieniu. W tym świadectwie przebaczenia najdoskonalej wypełniły się słowa zawierzenia i ufności w Boże miłosierdzie, wypowiedziane każdego dnia w Modlitwie Pańskiej: „Odpuść nam nasze winy jako i my odpuszczamy naszym winowajcom”. Orędzie miłosierdzia Bożego dla św. Jana Pawła II zawsze było bliskie i drogie, wpisując się w cały jego pontyfikat. Poprzez świadectwo życia pokazywał, jak bardzo dzisiejszy świat potrzebuje Bożego miłosierdzia.

Również współczesny świadek Bożego Miłosierdzia – papież Franciszek swoją postawą życiową i głoszoną nauką zachęca współczesnych ludzi do szerzenia miłosierdzia w swoim codziennym życiu. Warto przypomnieć, że Jego motto biskupie brzmi: „*Miserando atque eligendo*”, co można przetłumaczyć, jako: „oczami miłosierdzia”. Podczas jednej z audiencji generalnych mówi, że „miłosierdzie i przebaczenie nie powinny pozostać tylko ładnymi słowami, ale być realizowane

w życiu codziennym. Miłowanie i przebaczenie to konkretny i widzialny znak, że wiara przekształciła nasze serca i pozwala nam wyrażać w nas życie samego Boga. Miłować i przebaczać, tak jak Bóg kocha i przebacza. Jest to program życia, który nie może doznawać przerw lub wyjątków, ale pobudza nas, aby zawsze niestrudzenie szli dalej, będąc pewnymi, że jesteśmy podtrzymywani ojcowską obecnością Boga”⁹. Natomiast w Orędziu na Światowy Dzień Młodzieży w Krakowie wskazuje, że to „Przesłanie Bożego Miłosierdzia stanowi więc bardzo konkretny i wymagający program życia, program, który wymaga konkretnych uczynków. A jednym z najbardziej oczywistych – choć być może również najtrudniejszych do wprowadzenia w życie – uczynków miłosierdzia jest przebaczenie tym, którzy nas obrazili, którzy wyrządzili nam zło, których uważamy za wrogów. «Jakże trudne wydaje się nieraz przebaczenie! A przecież przebaczenie jest narzędziem złożonym w nasze słabe ręce, abyśmy mogli osiągnąć spokój serca. Uwolnienie się od żalu, złości, przemocy i zemsty – to warunki konieczne do tego, by żyć szczęśliwie» (*Misericordiae vultus* 9)”¹⁰. W Orędziu na Światowy Dzień Młodzieży w Krakowie papież Franciszek odnosi się również do osobistego doświadczenia z młodości. Była to spowiedź święta i doświadczenie Bożego miłosierdzia, które odmieniły jego życie. Papież zachęca więc młodzież i wszystkich ludzi do powierzenia się Bożemu miłosierdziu i bezgranicznemu zaufaniu Bogu.

⁹ Franciszek: *zbawienie otrzymujemy za darmo*, <http://www.deon.pl/religia/serwis-papieski/dokumenty/katechezy-audiencje/art,97,franciszek-zbawienie-otrzymujemy-za-darmo.html>, z dn. 16.12.2015.

¹⁰ *Orędzie Franciszka na XXXI ŚDM Kraków 2016*, <http://www.niedziela.pl/artukul/18152/Oredzie-Franciszka-na-XXXI-SDM-Krakow>, z dn. 20.01.2016.

Ewangelia i nauka głoszona w Kościele nie może pominąć prawdy o miłosierdziu Bożym. W samej zaś liturgii, w całym roku kościelnym, w modlitwach mszalnych i brewiarzowych, szczególnie zaś w okresie Wielkiego Postu i Wielkanocy oddawana jest cześć Bogu w tej tajemnicy. Sakramenty święte sprawowane w Kościele, a pośród nich sakramenty chrztu i pokuty jawią się jako źródła miłosierdzia Bożego wobec przyjmujących je¹¹.

4. Zadania katechezy wynikające z głoszenia prawdy o miłosierdziu Bożym

Papież Franciszek podkreśla, że celem pracy katechetów i duszpasterzy jest głoszenie nauki o miłosierdziu, „która łączy Boga z człowiekiem, ponieważ otwiera serce na nadzieję bycia kochanym na zawsze, pomimo ograniczeń naszego grzechu” (*Misericordiae vultus*, 3). W innym miejscu wskazuje, że „w miłosierdziu mamy dowód, jak Bóg kocha. On daje całego siebie, zawsze, za darmo i nie prosząc o nic w zamian. Przychodzi nam z pomocą, kiedy Go wzywamy. To piękne, że codzienna modlitwa Kościoła zaczyna się od słów: «Boże, wejrzyj ku wspomżeniu memu, Panie, pośpiesz ku ratunkowi memu» (por. Ps 70[69],2). Pomoc, której wzywamy jest już pierwszym krokiem miłosierdzia Bożego w naszą stronę. On przychodzi, aby wybawić nas z sytuacji słabości, w której żyjemy. Jego pomoc polega na tym, że dostrzegamy Jego obecność i odczuwamy Jego bliskość. Dzień za dniem, doznając Jego współczucia, możemy

również i my stawać się współczującym dla wszystkich” (*Misericordiae vultus*, 14). Wynika stąd, że zadaniem katechezy jest przekazywanie usystematyzowanej prawdy o miłosierdziu Bożym, ale również kształtowanie postawy i wyobraźni miłosierdzia, aby w ten sposób od miłosierdzia słów przejść do miłosierdzia czynów¹².

A. Przybliżyć uczniów do Eucharystii jako źródła i szczytu miłosierdzia.

Katecheza ma za zadanie wychowywać uczniów do czynnego, świadomego i owocnego uczestnictwa w liturgii słowa i w liturgii eucharystycznej. *Katechizm Kościoła Katolickiego* podkreśla, że słowo Boże jest objawieniem miłosierdzia Bożego. „Bóg objawia, że jest «bogaty w miłosierdzie» (Ef 2,4)” (KKK 211). Ofiara Eucharystyczna jako ponowienie ofiary Krzyża jest źródłem i szczytem udzielanego nam miłosierdzia. Papież Franciszek stwierdza: „my idziemy na Mszę świętą, gdyż jesteśmy grzesznikami i chcemy otrzymać Jezusowe przebaczenie, mieć udział w Jego odkupienie, w Jego przebaczeniu. Owo «spowiadam się», jakie wypowiadamy na początku nie jest «pro forma», ale jest prawdziwym aktem pokuty! Jestem grzesznikiem spowiadam się – tak rozpoczyna się Msza święta! Nigdy nie możemy zapominać, że Ostatnia Wieczerza Jezusa odbywała się «tej nocy, kiedy został wydany» (1Kor 11,23). W tym ofiarowanym przez nas chlebie i winie, wokół których się gromadzimy, za każdym razem jest ponawiany dar ciała i krwi Chrystusa na odpuszczenie

¹¹ Por. H. Ciereszko, *Tajemnica Miłosierdzia Bożego...*, jw.

¹² Por. Program katechetyczno-duszpasterski na rok szkolny 2002/2003 „Bóg bogaty w miłosierdzie”, „Biuletyn Katechetyczny Kurii Diecezji Radomskiej” (2002) nr 6, s. 1-4.

naszych grzechów. Musimy iść na Mszę świętą w pokorze jako grzesznicy. A Pan nas jedna¹³.

Na katechezie należy podejmować inicjatywy, które mogą się przyczynić do zwiększenia frekwencji uczniów na Mszy świętej w niedziele i święta oraz do bardziej świadomego, czynnego i owocnego w niej uczestniczenia. W *Katechizm Kościoła Katolickiego* czytamy: „W liturgii eucharystycznej i w codziennych modlitwach swoich wiernych Kościół błaga o miłosierdzie Boga, który nie chce «niektórych zgubić, ale wszystkich doprowadzić do nawrócenia» (2P 3,9)” (KKK 1037). Papież Franciszek podkreśla: „Eucharystia nie kończy się na przyjęciu Ciała i Krwi Pana. Prowadzi nas ku solidarności z innymi. Komunia z Panem jest zarazem komunią z naszymi braćmi. Czyli ten, kto jest karmiony prawdziwym Ciałem i Krwią Chrystusa, nie może pozostać obojętny, kiedy widzi braci i siostry będących w potrzebie i cierpiących głód¹⁴”. Jednocześnie, jak podkreślał św. Jan Paweł II, „Kościół nie może zapomnieć o modlitwie, która jest wołaniem o miłosierdzie Boga wobec wielorakiego zła, jakie ciąży nad ludzkością i jakie jej zagraża” (*Dives in misericordia*, 15).

Katecheza wychowuje do dobrego uczestnictwa we Mszy Świętej poprzez modlitwę. Słuszna jest zasada, że – oprócz modlitwy na początku i końcu katechezy – w każdej katechezie ma miejsce modlitwa, która jest związana z treścią katechezy, prowadzona w zróżnicowany sposób.

Te chwile modlitwy stanowią szczyt katechezy i jednocześnie przygotowanie do modlitwy w czasie liturgii, a także modlitwy indywidualnej. Potrzeba takiej modlitwy jest nagląca, gdyż duży procent uczniów modli się tylko w czasie katechezy¹⁵. Ojciec Święty Franciszek wskazuje: „Serce napęla się ufnością i nadzieją, gdy pomyślimy o słowach Jezusa, zapisanych w Ewangelii św. Jana: «Kto spożywa moje Ciało i pije moją Krew, ma życie wieczne, a Ja go wskreszę w dniu ostatecznym» (6,54). Przeżywajmy Eucharystię w duchu wiary i modlitwy, przebaczenia, pokuty, radości wspólnotowej, troski o potrzebujących, i potrzeb wielu braci i siostr będąc pewnymi, że Pan dokona tego, co obiecał – życie wieczne¹⁶”.

B. Doprowadzić do sakramentu pokuty i pojednania.

Pojednanie w sakramencie pokuty i pojednania jest darem Bożego miłosierdzia. *Katechizm Kościoła Katolickiego* przypomina, że: „Kościół w swojej macierzyńskiej trosce udziela nam miłosierdzia Bożego, które przewyższa wszystkie nasze grzechy i działa w sposób szczególny w sakramencie pojednania” (KKK 2040). Katecheza o miłosierdziu Bożym przygotowuje katechizowanych do spowiedzi, która jest sakramentem miłosierdzia. Powinno się dążyć do comiesięcznej spowiedzi wychowanków, zachęcając także rodziców i rodziny do takiej praktyki, np. przy okazji pierwszych piątków miesiąca. Przyjęcie Bożego miłosierdzia

¹³ Papież Franciszek: *Eucharystia musi przemieniać nasze życie*, <http://www.deon.pl/religia/serwis-papieski/dokumenty/katechezy-audiecncje/art,37,papiez-franciszek-eucharystia-musi-przemieniac-nasze-zycie.html>, z dn. 19.01.2016.

¹⁴ Cyt. za: http://www.opoka.org.pl/zycie_kosciola/franciszek_i/kwiatki/24270.1,index.html;avrp=4, z dn. 20.01.2016.

¹⁵ Por. *Program katechetyczno-duszpasterski na rok szkolny 2002/2003...*, s. 1-4.

¹⁶ Papież Franciszek: *Eucharystia musi...*, jw.

wymaga od nas wyznania naszych win (por. KKK 1847). *Katechizm Kościoła Katolickiego* podaje: „Jezus zaprasza grzeszników do stołu Królestwa: «Nie przyszedłem, aby powołać sprawiedliwych, ale grzeszników» (Mk 2,17). Zaprasza ich do nawrócenia, bez którego nie można wejść do Królestwa, ale ukazuje im słowem i czynem bezgraniczne miłosierdzie swojego Ojca wobec nich” (KKK 545).

Droga nawrócenia i pokuty została ukazana przez Jezusa w przypowieści o synu marnotrawnym, w której centralne miejsce zajmuje „miłosierny ojciec” (por. Łk 15,11-24). Ojciec Święty Jan Paweł II w encyklice *Dives in misericordia* wyjaśnia, że marnotrawnym synem jest każdy człowiek, który z różnych powodów oddala się od Boga. Jak zauważa papież, „I wtedy przychodzi decyzja: zabiorę się i pójdę do mego ojca (...). Te słowa wyjaśniają głębiej sprawę najistotniejszą – w synu marnotrawnym... dojrzało poczucie utraconej godności. Być najemnikiem w domu własnego ojca to głębokie upokorzenie i wstyd... Ojciec marnotrawnego syna jest wierny swojemu ojcostwu... wzruszył się głęboko, wybiegł naprzeciw syna, rzucił mu się na szyję i ucałował go. Wprawdzie syn zmarł, ale człowieczeństwo ocalało” (nr 5-6). Natomiast papież Franciszek podkreśla, że Jezus Chrystus, głosząc naukę o miłosierdziu, wskazuje na znaczenie wiary i ogrom miłosierdzia ze strony Boga Ojca. W bulli *Misericordiae vultus* stwierdza: „W obliczu wizji sprawiedliwości będącej tylko zachowywaniem Prawa, które osądza, dzieląc osoby na sprawiedliwych i grzeszników, Jezus chce pokazać wielki dar miłosierdzia, które szuka grzeszników, aby ofiarować im przebaczenie i zbawienie” (nr 20).

Usprawiedliwienie otrzymywane w sakramencie pokuty i pojednania jest jednocześnie ocalaniem godności człowieka. *Katechizm Kościoła Katolickiego* naucza, że „Usprawiedliwienie jest *najdoskonalszym dziełem miłości Bożej* objawionej w Jezusie Chrystusie i udzielonej przez Ducha Świętego. (...) usprawiedliwienie grzeszników przewyższa stworzenie aniołów w sprawiedliwości, albowiem świadczy o jeszcze większym miłosierdziu” (KKK 1994). Praktyka spowiedzi wymaga przygotowania na katechezie w zakresie informacji, ale także formacji. Jest wskazane, by na katechezie poprzedzającej przystąpienie do sakramentu pokuty przeprowadzić „nabożeństwo pokutne” – przypomnieć odpowiedni tekst biblijny, przeprowadzić rachunek sumienia (jako rozmowę z Chrystusem o naszym postępowaniu, a więc stawiając pytania: „jaki jestem...”, żal za grzechy, postanowienie poprawy, decyzję o zadośćuczynieniu, wspólne dziękczynienie za pojednanie z Bogiem i bliźnimi¹⁷).

C. Umacniać chrześcijańską nadzieję, która jest owocem łączności z Jezusem miłosiernym.

Katecheza o miłosierdziu łączy się z wezwaniem: *Jezu, ufam Tobie*, które jest wyznaniem chrześcijańskiej nadziei. Umocnić chrześcijańską nadzieję to zadanie ściśle wynikające z wiary w bogactwo Bożego miłosierdzia. Odczuwany w życiu uczniów brak nadziei, spowodowany jest trudnościami materialnymi, bezrobociem rodziców, „czarną” wizją swojej przyszłości. Brak nadziei przeradza się czasem w rozpacz. Jak wskazuje *Katechizm Kościoła Katolickiego*: „Wskutek rozpaczcy człowiek przestaje oczekiwać

¹⁷ Por. tamże.

od Boga osobistego zbawienia... Sprzeciwia się ona dobroci Boga... oraz Jego Miłosierdziu" (KKK 2091). Rozpacz doprowadza niejednokrotnie do tragicznej „ucieczki” w pustkę życia, w nałogi, w środowiska przestępcze, a nawet w „ucieczkę” od życia. Dlatego potrzeba na katechezie, ale i poza nią umacniać chrześcijańską nadzieję na to, że życie i wiara w Boga ma sens i cel. *Katechizm Kościoła Katolickiego* podkreśla, że „Cnota nadziei odpowiada dążeniu do szczęścia, złożonemu przez Boga w sercu każdego człowieka; podejmuje ona te oczekiwania, które inspirować działania ludzi; oczyszcza je, by ukierunkować je na Królestwo niebieskie; chroni przed zwątpieniem; podtrzymuje w każdym opuszczeniu; poszerza serce w oczekiwaniu szczęścia wiecznego. Żywa nadzieja chroni przed egoizmem i prowadzi do szczęścia miłości” (KKK 1818). Jednakże w dziedzinie kształtowania nadziei istnieje pewne niebezpieczeństwo rozumienia jej przez młodych jako zwolnienia od stawiania sobie wymagań. Jest to postawa bardzo zbliżona do „zuchwałej ufności”, która jest grzechem przeciwko nadziei. „Istnieją dwa rodzaje *zuchwałej ufności*. Albo człowiek przecenia swoje możliwości (mając nadzieję zbawić się bez pomocy z wysoka), albo też zuchwale ufa wszechmocy i miłosierdziu Bożemu (mając nadzieję na otrzymanie przebaczenia bez nawrócenia oraz chwały bez zasługi)” (KKK 2092).

Brak nadziei i niewłaściwe rozumienie nadziei prowadzi do niepokoju. Ojciec Święty Franciszek stwierdza: „Nieraz, jak uczniowie zmierzający

do Emaus, wątpimy w obietnice Boże, w potęgę Chrystusa i pograżamy się w beznadziejności. Pomimo tego niedowiarstwa i braku zaufania Jezus chce nam okazać swoje miłosierdzie, jak je okazał uczniom z Emaus, smutnym, bez nadziei. Miłosierdzie Jezusa nie pozwoliło Mu ich opuścić. Wraz z «nimi przemierza drogę, i nie tylko! Cierpliwie wyjaśnia Pisma, które się do Niego odnosiły, i zatrzymuje się, by z nimi dzielić posiłek»¹⁸. W taki sam sposób Jezus Chrystus postępuje z ludźmi, którzy żyją współcześnie. On wyciąga do nich swoją dłoń i ofiarowuje swoje miłosierdzie. Konieczne jest więc na katechezie tłumaczyć, czym jest miłosierdzie i kształtować nadzieję. Trzeba uczyć myślenia o przyszłości, zarówno w wymiarach doczesnych, jak przyszłości ostatecznej. Papież Franciszek wskazuje, że „Na tyle, na ile przyjmujemy łaskę miłosierdzia stajemy się coraz bardziej ludem Boga i stajemy się też zdolni do głoszenia wszystkim Jego wspaniałych dzieł, wychodząc właśnie od prostego i braterskiego świadectwa jedności. My chrześcijanie możemy głosić wszystkim moc Ewangelii postanawiając wspólnie prowadzić dzieła miłosierdzia co do ciała i co do duszy. Jest to konkretne świadectwo jedności między nami chrześcijanami”¹⁹.

D. Kształtować umiejętność dostrzegania potrzeb bliźnich i spełniania uczynków miłosierdzia.

Św. Jan Paweł II w encyklice o miłosierdziu Bożym naucza, że: „w świecie współczesnym zostało rozbudzone na wielką skalę *poczucie*

¹⁸ *Miłosierdzie Boga ujawniło się w Jezusie Chrystusie*, http://www.teologia.pl/franciszek/franciszek_miłosierdzie_w_Chrystusie.htm, z dn. 12.01.2016.

¹⁹ *Franciszek: miłosierdzie – wspólną misją chrześcijan*, <http://www.deon.pl/religia/serwis-papieski/dokumenty/katechezy-audience/art,99,franciszek-miłosierdzie-wspolna-misja-chrzescijan.html>, z dn. 21.01.2016.

sprawiedliwości (...). *Kościół dzieli z ludźmi naszych czasów* owo głębokie, gorące pragnienie życia pod każdym względem sprawiedliwego. (...) W ślad za nauczaniem idzie wychowywanie, czyli kształtowanie ludzkich sumień w duchu sprawiedliwości” (*Dives in misericordia* 12). Na katechezie i w posłudze duszpasterskiej należy docenić gorące pragnienie autentycznej sprawiedliwości oraz ukazać, że sprawiedliwość jest udoskonalona przez miłosierdzie. Papież Franciszek wskazuje, że miłosierdzie „jest kluczowym słowem na określenie postępowania Boga w stosunku do nas. On nie ogranicza się do deklarowania swojej miłości, ale wyraża ją w sposób widoczny i namacalny. (...) Miłosierdzie Boga jest Jego odpowiedzialnością za nas. On czuje się odpowiedzialny, czyli pragnie naszego dobra i chce, byśmy byli szczęśliwi, napelnieni radością i pokojem. W tym samym kierunku powinna zmierzać miłość miłosierna chrześcijan. Tak jak kocha Ojciec, tak też powinny kochać dzieci. Jak On jest miłosierny, tak też i my jesteśmy wezwani, by być miłosierni – jedni wobec drugich” (*Misericordiae vultus* 9). Dlatego też kształtowanie postawy miłosiernej wymaga dwóch „umiejętności”. Pierwsza – to dostrzeganie potrzeb bliźnich. Umiejętność tę trzeba kształtować na katechezie na przykład przez chwilę ciszy, w której uczniowie zapytają siebie: – *Co dobrego mogę uczynić swoim najbliższemu?* Wychowanie do zauważania potrzeb bliźniego jest niejako pierwszym krokiem na drodze czynienia miłosierdzia. Umiejętność druga – to usłużenie według odczytanych potrzeb – oczywiście, o ile jest to możliwe i dobre. Wyobraźnia miłosierdzia,²⁰ o której mówił św. Jan Paweł II,

to umiejętność zauważenia potrzeb i znalezienia możliwości właściwego niesienia pomocy.

Czynienie miłosierdzia jest powołaniem każdego człowieka, a uczynki miłosierdzia należy zawsze wiązać ze słowami Zbawiciela: „Zaprawdę powiadam wam: Wszystko, co uczyniliście jednemu z tych braci moich najmniejszych, Mnieście uczynili” (Mt 25,40). *Katechizm Kościoła Katolickiego* poucza: „*Uczynkami miłosierdzia są dzieła miłości, przez które przychodzimy z pomocą naszemu bliźniemu w jego potrzebach ciała i duszy. Pouczać, radzić, pocieszać, umacniać, jak również przebaczać i krzywdy cierpliwie znosić – to uczynki miłosierdzia co do duszy. Uczynki miłosierdzia co do ciała polegają zwłaszcza na tym, by głodnych nakarmić, bezdomnych przyjąć w gościnę, nagich przyodziać, chorych i więźniów nawiedzać, umarłych grzebać. Spośród tych czynów jałmużna dana ubogim jest jednym ze szczególnych świadectw miłości braterskiej; jest ona także praktykowaniem sprawiedliwości, która podobna się Bogu*” (KKK 2447). Dlatego też na katechezie należy omówić uczynki miłosierne z wychowankami, zaznaczając, w jaki sposób możemy spełniać uczynki miłosierne co do duszy i co do ciała. Św. Jan Paweł II wskazuje, iż w obliczu współczesnych form ubóstwa potrzebna jest dziś – jak to określa w liście *Novo millennio ineunte* – „wyobraźnia miłosierdzia” w duchu solidarności z bliźnimi, dzięki której pomoc będzie „świadectwem braterskiej wspólnoty dóbr”²¹. Kształtowanie „wyobraźni miłosierdzia” należy traktować jako bardzo ważny element programu katechetyczno-duszpasterskiego. Również Ojciec Święty Franciszek,

²⁰ Por. *Program katechetyczno-duszpasterski na rok szkolny 2002/2003...*, s. 1-4.

²¹ Por. Jan Paweł II, *Adhortacja apostolska „Novo millennio ineunte”*, nr 49-50.

zwolując Jubileusz Miłosierdzia, zachęca do czynienia miłosierdzia i niesienia pomocy ludziom. Bowiem wszyscy „mamy wspólną misję, którą jest przekazywanie miłosierdzia otrzymanego od innych, poczynwszy od najuboższych i opuszczonych”²².

E. Uczyc modlitwy zawierzenia Matce Miłosierdzia

Katecheza o miłosierdziu nie byłby pełna, gdyby nie Maryja – Matka Miłosierdzia i Jej modlitwy zawierzenia. Papież Franciszek zauważa, że „Nikt nie poznał tak jak Maryja głębi tajemnicy Boga, który stał się człowiekiem. Wszystko w Jej życiu zostało ukształtowane przez obecność miłosierdzia, które stało się ciałem. Matka Ukrzyżowanego i Zmartwychwstałego weszła do sanktuarium miłosierdzia Bożego, ponieważ duchowo uczestniczyła w tajemnicy Jego miłości. Wybrana na Matkę Bożego Syna, Maryja była od zawsze przygotowana przez miłość Ojca, by stała się *Arką Przymierza* między Bogiem i ludźmi. Zachowała w swoim sercu Boże miłosierdzie w doskonałej harmonii ze swoim Synem Jezusem” (*Misericordiae vultus*, 24). Maryję nazywamy Matką Miłosierdzia przede wszystkim dlatego, że jest Matką Jezusa Chrystusa, który objawił i wypełnił plan miłosierdzia, dzięki któremu wszyscy ludzie mogą być zbawieni. Maryja najdoskonalej przyłgnęła do zbawczego planu Bożego miłosierdzia. Ona jest najwspanialszym owocem miłosierdzia Bożego, bo jest łaski pełna. Ona też najwspanialej złączyła się z dziełem Jej Syna, uczestnicząc

w tajemnicach Jego życia od Zwiastowania, przez Betlejem, Nazaret, Golgotę, aż do uczestnictwa w chwale Zmartwychwstałego. Św. Jan Paweł II w czasie pielgrzymki do Polski w 2002 roku, w Kalwarii Zebrzydowskiej, powiedział: „Matka nie opuszcza swego dziecka w niedoli, ale prowadzi je do Syna i zawiera Jego miłosierdziu”²³. Dlatego trzeba na katechezie uczyć zawierzenia siebie i swojego życia Maryi, gdyż Ona zawsze doprowadzi do Boga.

Podsumowanie

Prawda o miłosierdziu Bożym stanowi podstawową treść nauczania i wychowania w katechezie. Odpowiedzią człowieka na miłosierdzie jest postawa ufności. Św. Jan Paweł II podczas pielgrzymki do Polski, w Krakowie 18 sierpnia 2002 roku, podkreślał: „Kościół od początku swego istnienia, odwołując się do tajemnicy Krzyża i zmartwychwstania, naucza o Bożym miłosierdziu, które jest rękoiem nadziei i źródłem zbawienia człowieka. Wydaje się jednak, że dzisiaj jest szczególnie wezwany, by głosić światu to orędzie (...). Może dlatego, że wiek dwudziesty, mimo niewątpliwych osiągnięć w wielu dziedzinach,znaczony był w szczególny sposób «misterium nieprawości». Z tym dziedzictwem dobra, ale też i zła weszliśmy w nowe tysiąclecie. Przed ludzkością jawią się nowe perspektywy rozwoju, ale również nowe, niespotykane dotąd zagrożenia”²⁴. Na to wezwanie powinni odpowiedzieć również wychowawcy i katecheci. Głoszenie prawdy o Bogu miłosiernym

²² Franciszek: *miłosierdzie – wspólną misją...*, jw.

²³ Jan Paweł II, *Homilia wygłoszona podczas Mszy świętej w bazylice Matki Bożej Anielskiej w Kalwarii Zebrzydowskiej z okazji jubileuszu 400-lecia sanktuarium 19 sierpnia 2002 r.* <http://www.kalwaria.eu>, z dn. 24.02.2010; por. *Program katechetyczno-duszpasterski na rok szkolny 2002/2003...*, s. 4.

²⁴ Cyt. za: <https://www.faustyna.pl/zmbm/jan-pawel-ii/>, z dn. 10.12.2015.

powinno dokonywać się nie tylko słowem, ale także poprzez świadectwo własnego życia i świadczoną innym pomoc oraz modlitwę. Uczynki miłości i miłosierdzia są bardzo ważne, gdyż to z nich będzie sądzony każdy człowiek, bowiem – jak nauczał Pan Jezus – „Wszystko, co uczyniliście jednemu z tych braci moich najmniejszych, Mnieście uczynili” (Mt 25,40). Należy wskazać za św. Siostrą Faustyną Kowalską, że Bóg jest miłosierny i wyciąga swoją pomocną dłoń do każdego człowieka, a Jego „Miłosierdzie jest kwiatem miłości” (Dz. 651) lub czynem miłości (por. Dz. 651). Bóg, obdarowując miłosierdziem, wymaga głoszenia prawdy. Głoszenie tajemnicy Miłosierdzia Bożego, objawionej najpełniej w Jezusie Chrystusie ukrzyżowanym i zmartwychwstałym, ma nie tylko ukazywać drogę do chrześcijańskiego życia na ziemi, ale także służyć dziełu zbawienia oraz uświęcenia świata.

Nadzwyczajny Jubileusz Miłosierdzia jest czasem intensywnego ukazania, czym jest miłosierdzie Boże, jak powinniśmy korzystać z tego daru Boga i jaką postawą mają charakteryzować się współcześnie żyjący chrześcijanie. Miłość miłosierną Boga do człowieka poznajemy na kartach Pisma Świętego oraz w nauczaniu Kościoła, a szczególnie w orędziu przekazanym przez św. Siostrę Faustynę Kowalską i św. Jana Pawła II. Należy podkreślać, że poprzez chrzest i wszczepienie w Kościół, każdy człowiek jest zobowiązany nie tylko do głoszenia orędzia o miłosierdziu Boga,

ale również świadczenia o nim swoim życiem. Papież Franciszek zachęca, aby przypominać naukę o uczynkach miłosierdzia względem ciała i względem ducha, a następnie nadawać jej praktyczny wymiar w codziennym życiu. Podkreśla prawdę, że „ubodzy są uprzywilejowani dla Bożego miłosierdzia” (*Misericordiae vultus*, 15), a we współczesnym świecie jest bardzo wiele ubóstwa, nie tylko materialnego, ale i duchowego. Potrzebne są więc czyny, ale i głoszenie Ewangelii o miłosierdziu Bożym, którego konkretnym znakiem jest również sakrament pokuty i pojednania. Doświadczenie Bożego miłosierdzia w sakramencie pokuty i pojednania domaga się pojednania ze sobą, z drugim człowiekiem i Panem Bogiem. Jego owocami są radość i nadzieja, które napędzają człowieka siłą do lepszego życia oraz postępowania według woli Bożej. Dzieje się tak, gdyż człowiek stworzony na obraz i podobieństwo Boga tylko w Nim osiąga swoje szczęście, zarówno tutaj na ziemi, jak i w przyszłości niebiańskiej. Wysiłki duszpasterzy i katechetów powinny ukazywać sens głoszenia nauki o miłosierdziu Bożym, a także całkowitego zawierzenia się Bogu, które zawiera się w tak prostych słowach: „Jezu, ufam Tobie”. Potrzebne jest zawierzenia Bogu we współczesnym świecie. Jak podkreślał św. Jan Paweł II, „Nadszedł czas, aby orędzie o Bożym miłosierdziu wlało w ludzkie serca nadzieję i stało się zarzewiem nowej cywilizacji – cywilizacji miłości”²⁵.

Ks. dr hab. Stanisław Łabendowicz – Instytut Teologii Pastoralnej i Katechetyki Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II w Lublinie.

²⁵ Tamże.